

# REPUBLIKA

## Wynik wyborów w Pabjanicach.

Wczoraj odbyły się w Pabjanicach wybory do rady miejskiej. Frekwencja głosujących wynosiła 70 procent uprawionych.

Według obliczeń, które otrzymaliśmy z Pabjanic o godzinie 2 m. 45 w nocy, rezultat głosowania wraz z prawdopodobnym podziałem mandatów, jest następujący:

Lista Nr. 1 (Narodowy blok pracy) 3.313 gł. — 7 mandatów.

Lista Nr. 2 (P. P. S.) 2.456 gł. — 5 mandatów.

Lista Nr. 5 (Poalej-Sjon) 399 gł. — 0 mandatów.

Lista Nr. 6 (Endecja i Chadecja) 4.145 gł. — 9 mandatów.

Lista Nr. 7 (mieszczanie niemieccy) 902 gł. — 2 mandaty.

Lista Nr. 11 (ortodoksi) 1.689 gł. — 3 mandaty.

Lista Nr. 12 (lokatorzy) 301 gł. — 0 mandatów.

Lista Nr. 13 (niezał. socjal.) 758 głosów — 1 mandat.

Lista Nr. 14 (socjal. niemieccy) 827 gł. — 1 mandat.

Unieważnione listy Nr. 15 i Nr. 16 (komuniści) 2.522 głosy.

Lista Nr. 18 (sjonści) 1.309 głosów — 3 mandaty.

Pabjanice wybierają ogółem 31 radnych. Obliczanie głosów ukończono o godz. 2-ej m. 30 w nocy. (p).

## Aresztowanie domniemanego sprawcy zamachu w Mediolanie.

Jest nim komunista włoski.

Rzym, 15 kwietnia.

W miejscowości Frumate w pobliżu Como, aresztowany został pewien młody człowiek, przy którym podczas rewizji znaleziono plan czworokątnego placu.

Na planie tym pewne miejsce oznaczone było krzyżykami. Władze dochodzą do wniosku, iż plan przedstawia plac Juliusza Cezara, na którym dokonano nieudanego zamachu na króla Wiktora Emanuela III.

Jak stwierdzono dalej, aresztowany posiadał podrabiony paszport na fałszywe nazwisko. Nazwiska prawdziwego nie ustalono dotąd, stwierdzono natomiast, iż aresztowany jest członkiem włoskiej partii komunistycznej.

## „Dyplomatyczna“ kuracja ks. Seipela

Kancelarz austriacki chciał uniknąć zaproszenia do Włoch.

Wiedeń, 15 kwietnia.

„Neues Wiener Journal“ zamieszcza wywiad z przebywającym na kuracji w Karlsbadzie kanclerzem ks. Seiplem.

Kancelarz Austrii oświadczył, że rozpoczął kurację tak szybko dlatego, aby uniknąć zaproszenia do Włoch, bowiem Austria wychodzi z założenia, że chwilowo nie należy wchodzić w kontakt z włoskimi kołami oficjalnymi. Ponieważ rząd austriacki rozumie, iż żadna polityka nie może być odosobniona, żadne państwo nie może separować się od państw innych, przeto rozmowy z Włochami rozpoczęte będą, jednakże — nie w najbliższej przyszłości.

W zakończeniu wywiadu kanclerz Seipel oświadczył, że sam fakt, iż jest on daleko od Wiednia, jest rekojmią, że w czasie najbliższym żadnych niespodzianek w międzynarodowej polityce Austrii nie będzie.

## Katastrofalne trzęsienie ziemi w Bułgarii spowodowało w kraju ogromne spustoszenie

50 osób zabitych. — Miasto Czurpan odcięte od świata. — Zburzony dworzec kolejowy. — W Filipoli runęła wieża minaretu

Z Krakowa donoszą:

Bułgaria nawiedzona została katastrofalnym trzęsieniem ziemi.

Gwałtowność trzęsienia ziemi była tak wielka, że w obserwatorium krakowskim wskazówka, notująca drgania ziemi idące z południa na północny zachód, kołysała się na przestrzeni 11 centymetrów. Drgania trwały całą godzinę.

Sofia, 15 kwietnia.

Trzęsienie ziemi, które odczuło tu posiadło przebieg niezwykle gwałtowny. Było ono groźniejsze niż ostatnie trzęsienie ziemi w Smyrnie. Dotych-

czas stwierdzono 50 zabitych, ilość rannych nie została jeszcze ustalona.

Miasteczko Czurpan jest zupełnie odcięte od świata. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, zostało ono niemal doszczętnie zniszczone.

Liczba zabitych w Czurpanie wynosi, według pierwszych doniesień, 30 osób.

W miejscowości Borysowograd 7 osób poniosło śmierć.

W mieście Filipopolu runęła wieża minaretu starożytnego meczetu, zabijając 2 osoby.

Również w mieście Stara Zagora są ofiary w ludziach.

Prezes rady ministrów udał się do okolic nawiedzonych klęską trzęsienia ziemi, dokąd wysłano również pociąg lazaretowy.

Wiedeń, 15 kwietnia.

Późną nocą nadeszły z Bułgarii dalsze alarmujące wiadomości o katastrofie.

Największe spustoszenie stwierdzono w Czurpanie, gdzie zburzeniu uległ dworzec kolejowy.

Z Sofii odchodzą przez przerwy ambulans sanitarne i oddziały wojskowe do miejscowości nawiedzonych niebezpieczeństwem.

## W Rumunii również ziemia drży.

Bukareszt, 15 kwietnia.

Dziś rano w Bukareszcie i w południowej Rumunii dało się odczuć silne trzęsienie ziemi, które trwało niemal dwie minuty, nie powodując jednak żadnych strat w ludziach ani większego zniszczenia.

## Telefon Warszawa-Genewa

Pierwszą rozmowę przeprowadził minister Miedziński z min. Sokalem.

Warszawa, 15 kwietnia.

Z ministerstwa poczt i telegrafów komunikują, że po szeregu prób nawiązania komunikacji telefonicznej pomiędzy Warszawą a Genewą drogą na Kraków, Wiedeń i Zurych, dzisiaj po raz pierwszy próby te wypadły bardzo pomyślnie.

Pierwszą rozmowę przeprowadził minister Miedziński z ministrem Sokalem.

## Rozmowy w Genewie

między Titulescu i Marinkowiczem.

Genewa, 15 kwietnia.

Bawiący tu rumuński minister spraw zagranicznych, Titulescu, odbył wczoraj dłuższą konferencję z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych, Marinkowiczem, bawiącym na kuracji w pobliżu Genewy.

## Stany Zjednoczone

chcą rozszerzyć kanał panamski.

Nowy Jork, 12 kwietnia.

W tonie rządu rozpatrywany jest projekt rozszerzenia kanału panamskiego względnie budowy nowego obrotowego kanału międzyoceanicznego na terenie Nicaragua albo Costariki. Kanał panamski w obecnym stanie rzeczy okazał się zbyt wąski i krótki dla nowych amerykańskich statków wojennych.

## Dr. Woronow uległ wypadkowi samochodowemu.

Paryż, 12 kwietnia.

Słynny lekarz zajmujący się odmiadaniem starców, dr. Woronow, który bawi obecnie w Hiszpanii, uległ wypadkowi samochodowemu w drodze z Madrytu do Biarritz. Choć samochód jest zupełnie zniszczony, Woronow nie poniósł żadnych obrażeń.

## Japonja tępi komunizm

Tokio, 15 kwietnia.

Rząd japoński przystąpił do zwalczania ruchu komunistycznego w Japonii i w związku z wykrytym spiskiem postanowił zwolnić siedmiu profesorów uniwersytetu cesarskiego, którym zarzuca się współdziałanie z komunistami.

## Niemcy przed wyborami

Wielka mowa przedwyborcza min. Stresemana.

Berlin, 15 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na kongresie niemieckiej partii ludowej w Lipsku, minister Stresemann wygłosił mowę, w której oświadczył, że wprawdzie partia ludowa przez swój udział w rządzie straciła wiele na popularności, mimo to jednak jest przekonany o tym, że dotychczasowa jej taktyka była racjonalna.

Ci, którzy przez całe cztery lata znajdowali się w opozycji, odniosą bezwzględnie korzyści przy nadchodzących wyborach, natomiast nieprawdopodobne jest, aby korzyści jakiegokolwiek mogli odnieść ci, którzy przez ostatnie cztery kwartały brali udział w rządach.

Minister Stresemann wystąpił przeciwko atakom hr. Westarpy, jakoby państwowa polityka Niemiec zakończyła się miała zupełnym fiaskiem. Partja ludowa, stosownie do okoliczności, szła raz z prawicą, drugi raz z lewicą. Musieliśmy bowiem iść z każdym, kto chciał pracować nad odbudową naszej niemieckiej ojczyzny. Lecz wytyczne niemieckiej polityki zagranicznej muszą pozostać te same, bez względu na przynależność ministra do partii lewicowej czy prawicowej.

## Gen. Nobile leci do bieguna!

Nad granicą czesko-niemiecką „Italię“ zaskoczyła burza z piorunami.

Wiedeń, 15 kwietnia.

Włoski statek powietrzny „Italia“, prowadzony przez generała Nobile, przełatywał dzisiaj w godzinach popołudniowych w swym locie do bieguna północnego nad Wiedniem.

O godzinie 10 m. 35 nadeszła do radiostacji na lotnisku wiedeńskim wiadomość, że statek Italia znajduje się w odległości 100 km. na południe od Wiednia. O godzinie 12 m. 30 telegrafowała Italia, że znajduje się w pobliżu Wiednia, ale do piątej o godzinie 13 m. 5 spostrzeżono statek z lotniska wiedeńskiego.

Według wiadomości z Italji, obierze ona drogę przez Berno i Pragę.

Berlin, 15 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Der Montag“ donosi w depeszy iskrowej, nadanej ze stacji radiotelegraficznej w Stołpcach na Pomorzu, że według otrzymanej tam wiadomości, statek „Italia“ znajduje się w obszarze burzy z błyskawicami i piorunami nad miejscowością Klacke na pograniczu czesko-niemieckim.

Generał Nobile zapytuje, w jaki sposób wyostać się może na właściwą drogę. Wobec tego przewidują, że na skutek burzy statek przybędzie do Stołpców w poniedziałek w godzinach porannych.

## Generał Sosnkowski powita króla Afganistanu na granicy polskiej w Zbąszyniu.

Z Warszawy donoszą:

Ostatecznie ustalono, iż na granicy polskiej stanie królewska para Afganistanu w piątek 27 b. m. późnym wieczorem.

Na polskiej stacji granicznej Zbąszyn powitają króla inspektor armji gen. dyw. Sosnkowski w imieniu Prezydenta Rzplitej i dowódca 1 p. szwol. pułk. szt. gen. Wieniawa-Długoszowski w imieniu Marszałka Piłsudskiego. Ministra spraw zagranicznych reprezentować będzie Józef Potocki, który o tym bawił na

dworze afgańskim w specjalnej misji rządu polskiego.

Na parę królewską i jej świtę oczekiwać będzie w Zbąszyniu specjalny pociąg Prezydenta Rzplitej.

W Warszawie pociąg ten stanie 28-go b. m. rano na dworcu głównym.

Wzdłuż całej drogi z dworca do placu prezydium Rady ministrów ustawiony będzie szpaler wojskowy, wśród którego pojadzie królewska jechać będzie w honorowej eskorcie szwadronu szwoleżerów.



## Król Afganistanu w Moskwie.

„Kuzyn” cara Mikołaja będzie przyjęty z honorami.

Od połowy ubiegłego stulecia Afganistan stał się dominującą siłą w dziejach polityki anglo-rosyjskiej. Ani Moskwa, ani Londyn nie chodziło wcale o posiadanie tego dzikiego, trudnego do utrzymania pod swym panowaniem kraju. Chodziło im o jedno tylko: o to, ażeby w nim niczyje wpływy nie odgrywały zbyt wielkiej roli.

Zwłaszcza Anglia obawiała się, aby Afganistan nie stał się nigdy dla Rosji możliwym terenem wypadowym na Indje. Podczas wojny — ówczesny emir Afganistanu Habibulla — zamordowany w 1919-ym r. — pozostał neutralnym i mimo wszelkich podszeptów turecko-niemieckich, lojalnie się zachowywał względem Anglii. Zamach stanu wprowadził na tron afgański obecnego władcę Amanullaha, który w 1921ym r. zamienił swój tytuł emira na tytuł królewski, czem zadokumentował niezależność i suwerenność swego kraju, więc... osłabienie prestiżu Europy w Azji.

Ta zmiana tytułu oznaczała wszakże jeszcze coś innego. Oznaczała dla Afganistanu, na wzór Turcji, nową kartę dziejów kartę: „fara da se”.

Afganistan ma podobno różne przebojęte pokłady mineralne, jego władca otwiera na rościę wrota swego kraju dla przedsiębiorczości techników europejskich, oraz rozmaitych specjalistów. Więc sporo ich staje w szranki i kandydaturę swą zgłasza. Ilu i skąd wybierze Amanullah, by udali się do jego kraju?

Może sam jest w kłopotach. Może jest w położeniu owych wielbicieli Porcji, którzy stoją zamyśleni przed misterkami szkatułkami, wewnątrz których mieści się wyrok ich szczęścia, lub odprawy. Na każdej z nich wryty tajemny napis. „Kto mnie wybierze — dostanie, na co zasługuje”. „Kto mnie wybierze dać mi musi i zaryzykować wszystko co posiada”. „Kto mnie wybierze — zdobędzie wszystko, czego człowiek tylko za pragnąć może”.

Jest jedna tylko szkatułka, nad którą wschodni monarcha przejdzie, leca nie zastanowi się ani chwili, czyby jej nie wybrać: to szkatułka z emblematem młota i sierpa, opatrzona napisem: „Kto mnie wybierze — dopiero pozna czym jestem naprawdę”. Pojęcia, żądza życia i postępu — oriantalny przepych, namiętne ukochanie rozkoszy, piękna i poezja — wystarczająco chyba chronią króla Afganów od miazmatów Moskwy. Podczas jego tam wizyty Europa z zuchwałym spokojem przyglądać się będzie czystościom na „Krasnoj Płoszczyźnie”.

## Warta — Turyści 3:1 (2:0).

Niezasłużona porażka gospodarzy.

Po świetnych sukcesach Warty poznańskiej nad zespołami zagranicznymi, spodziewano się ogólnie ze strony poznańczyków pięknej gry. Tymczasem goście zawiedli.

Przypuszczać należy, że zawodnicy Warty przemęczeni byli ostatnimi meczami i podróżą. Od czasu do czasu jedynie, goście zaprezentowali bardzo precyzyjną grę, szczególnie w linii ataku.

Turyści po ostatnim meczu z Ruchem wykazali znaczną poprawę formy. Środkowa trójka napadu w składzie Bałczewski, Kubik, Al. Błaszczewski b. ruchliwa, acz niezdecydowana pod bramką przeciwnika.

Wynik zawodów nie jest miernikiem isf. Przy większym szczęściu mogliby fioletowi uzyskać wynik remisowy. Przebieg gry bardzo ciekawy, mimo, że gra stała na bardzo niskim poziomie.

Już w 6 minucie zdobywają goście pierwszą bramkę z winy bramkarza Turystów, który wypuścił piłkę z rąk. Turyści mają w tej fazie więcej z gry. Nadspodziewanie zdobywają jednak goście drugą bramkę w 38 minucie również z winy bramkarza Turystów.

Po zmianie stron, Warta zdobywa trzecią bramkę w 6 minucie przez Przybysza. Turyści grają teraz w 10-kę, wsku

tek silnej kontuzji Karasiaka, mimo to jednak b. często atakują, zdobywając w rezultacie honorowy punkt przez Fiankusa.

Warto zaznaczyć, że fioletowi wystąpili bez Kahana. Sędziował niezdecydowanie p. Rutkowski z Krakowa.

## Mistrzostwa klasy A

w Łodzi i na prowincji.

Ł. K. S. Ib — W. K. S. 2:1 (1:0). —

Ł. K. S., mimo sześciu graczy ligowych w składzie, odnosi nieznaczne zwycięstwo nad ambitną drużyną wojskowych.

Bramki strzelili dla Ł. K. S. Sowiak i Stollenwerk, dla W. K. S. Szumlak. Sędzia, p. Bira, beznadziejny.

Ł. K. S. III — W. K. S. II 12:1 (5:0). Turyści — Widzew 1:0. Turyści III — Widzew II — 3:1.

Ł. T. S. G. — P. T. C. 8:2 (3:2). Wysocka wygrała lidera mistrzostw A-kl. Orkan — Sokół (Zgierz) 2:0 (0:0).

Hakoah — Union 1:0 (1:0). Samson — Bieg 2:1. Hakoah II — Union 2:0.

Szczegółowe sprawozdania w jutrzejszym „Expresie”.

## Piłka nożna w kraju.

Wyniki zawodów wczorajszych.

Warszawa. Legia — Pogoń 7:0 (3:0). Koncertowa gra Legii, która formalnie zmiażdżyła Pogoń, osłabiona brakiem Kuchara i Giebartowskiego.

Katowice. Polonia — Ruch 2:1 (2:1). Do przerwy przeważała doskonale grająca Polonia, po przerwie Ruch, który miał okazję wyrównania. Dla Polonii zdobyli bramki Emchowicz i Seichter, dla Ruchu Zug. Sędzia, p. Brzeziński, z Poznania.

Kraków. Cracovia — Śląsk 2:1 (1:1). Niespodzianką była gra Śląska, który do przerwy był równorzędnym przeciwnikiem dla Cracovii.

Bramki zdobyli Szperling z karnego i Duminek dla Cracovii, dla Śląska — Szpruch. Sędzia, p. Hanke, dobry.

Toruń. Wisła — T. K. S. 7:2 (5:2). Leader Ligi szybko załatwił się z T.K.S. który grał bardzo słabo. Bramki zdobyli dla Wisły Adamek, Czulak, Reyman i Balcer, dla T.K.S. Cieszyński i Suchocki II. Sędzia p. Nawrocki.

Lwów. I. F. C. — Czarni 3:2 (1:0). Czarni znów traci dwa punkty i zajmują nadal koniec tabeli rozgrywek. I.F.C.

wygrał mecz z wielkim trudem, uzyskując bramki przez Geislera i Kozoka. Dla Czarnych bramki zdobyli Ostrowski i Sawka.

Sędzia p. Korngold.

## Bieg pań na przełaj.

Organizowany przez „Krusche-Ender” (Pabjanice) bieg na przełaj dla pań na przestrzeni 1.00 metrów, przyniósł zwycięstwo Raźniewskiej; czas 5.9.4 (Krusche-Ender), o cztery metry przed Rytlówną (K.S.) 5.11.4.

Warunki atmosferyczne bardzo ciężkie.

Zorganizowany przez nowopowstały Robotniczy klub sportowy zakładów Scheiblera i Grohmana bieg na przełaj na przestrzeni 1.500 metrów, zgromadził na starcie 25 zawodniczek, w tym 3-ch poza konkursem.

Zwyciężył Kuczyńska (poza konkursem) w bardzo dobrym czasie 4.30.5 przed Hanyszem, Stępieniem i Szekalskim.

## Bieg „Kuriera Polskiego”

Warszawa, 15 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wielki bieg o puchar „Kuriera Polskiego” na dystansie 5000 metrów, odbył się dzisiaj. Do biegu zapisało się 81 uczestników, między nimi znakomity biegacz Szelestowski, który jednak na mecie nie stanął.

Bieg wygrał w finiszu Sawaryn (Lwów) w czasie 19 minut 39 i 4/10 sek. Drugi przybył Sarnacki w czasie 19.42, trzeci Ziifer w czasie 19.50, czwarty Hnatyk (szkoła podchorążych) w czasie kolejna najlepszym.

Bieg ukończyło 54 zawodniczek.



Dzisiaj i dni następnych!  
Arcydzieło podług powieści  
**Maurycyego DEKOBRY**



**KSIĄŻE  
CZY BŁAZEN**

u udziałem ulubienica kobiet  
**Iwana Petrowicza**  
oraz czarującej  
**Marelli Albani**

Reżyser, **Aleksander RAZUMNY.**

Początek o godz. 4.30 pp. w soboty,  
niedzieli i święta o godz. 1-cj po poł.

MAURICE LEVEL.

## Tajemnica lady Dunmoor

Lord Dunmoor napełnił szklanekę do połowy i wychylił ją do dna. Była to co najmniej piąta szklanka w ciągu ostatniej godziny. Lecz zda się, że wino nań wcale nie działało.

Tym razem spostrzegłem, że czoło miał zroszone potem i język troszkę mi się plątał. Zapropnowałem opuszczenie lokalu. Spojrzał na zegarek, potem na pustą prawie butelkę i rzekł:

— Zdażymy! Póhno. Nie można przecież wrócić do domu o północy. Może pójdziemy lepiej gdzieś na koloację.

— Nie chcę mi się, doprawdy... — Szkoła... Jestem dziś w dobrym humorze...

W głowie jego drgała jakaś gorzka nuta. Ciągnął dalej:

— Ale jeżeli wesołe rozrywki panu odpowiadają, zrób mi pan chociaż tę przyjemność, by udać się do mnie na papierosika...

Znaliśmy się od kilku tygodni. Po raz pierwszy zapraszał mnie do siebie. — Czy nie sądzi pan, że jest już na zbyt późno? — zapytałem.

— Pora nie odgrywać dla mnie żadnej roli — odrzekł — a lady Dunmoor będzie bardzo rada pana poznać.

Usłyszawszy imię lady Dunmoor, nie mogłem ukryć pewnego zaciekawienia. Zdaje się, że tego jednak nie zauważył.

— Pan prawdopodobnie słyszał o niej? — ciągnął dalej.

Skrupulatnie naciągał rękawiczki, unikając w ten sposób mego wzroku. Odpowiedziałem, że rzeczywiście nielednokrotnie słyszałem jej imię w związku z opinią bardzo o niej pochlebną.

— Lady Dunmoor jest bardzo ładna — dodał, zapinając kołnier.

Lord Dunmoor był również bardzo przystojny mimo pewnego niesympatycznego wyrazu twarzy. Poufale wziął mnie pod ramię, czemu również się zdziwilem, gdyż dotychczas nigdy tego nie czynił. Jeszcze raz zapytałem, czy nie będę mu przeszkadzał w czemkolwiek, a szczególnie czy wizyta moja nie przeszkodzi lady Dunmoor.

— Mnie nikt nie może przeszkodzić — odparł — no, a lady Dunmoor...

Nie dokończył. Przeszliśmy ze sto kroków w milczeniu, potem znowu zaczął:

— Jeżeli to panu nie sprawi trudności, możebyśmy się przeszli piechotą, dobrze?... Mieszkam troszkę daleko, ale tak jest pięknie...

Zapewniłem go, że spacer sprawi mi niezwykłą przyjemność.

— No, to doskonale — odparł.

I nagle, jakgdyby chciał mnie przeprosić za niezbyt opłacalną fatwę, dodał:

— Niech pan sobie nie wyobraża, że pan zobaczy coś niezwykłego... Willa, zwykła willa, z podwórkiem wielkości dłoni i ogródkiem niewiekszym od ciuchsteczki.

— Wielkość nie odgrywa roli — odrzekłem nieco rozczarowany, albowiem to wyjaśnienie nie odpowiadało moim wyobrażeniom o jego bogactwie. Roześmiał się i chcąc naprawić przykre wrażenie, wywołane wyrażeniem przed chwilą uprzedzeniem, dodał:

— W Durhamie, w mojej posiadłości, mam wielki zamek.

— Wiem.

— Widzę, że pan jest poinformowany — odparł z niezadowolaniem. — Nie szkodzi, może się pan przyznać... To takie proste, że się zbiera informacje o cudzoziemcu, z którym się przypadkowo zawiera znajomość. Powozy męża, perły i brylanty żony nigdy nie stanowią dostatecznej gwarancji. Jestem przekonany, że zapewnił pan, iż jestem bardzo bogaty, prawda?

W opinii bogatego człowieka niema nic nieprzyjemnego, dlatego też przyznałem, że rzeczywiście tak mówię.

Zatrzymał się i zapytał, patrząc mi prosto w oczy:

— A szczególnie lady Dunmoor, co? — Zaprzeczałem, lecz chyba niezbyt przekonująco, gdyż nie wierzył mi.

— A więc, mówili... Muszę więc pana uprzedzić, że to nieprawda... Przed ślubem lady Dunmoor nie miała ani grosza.

Nie obchodziło mnie wcale kto z nich dwojga był bogatszy i nie mogłem zrozumieć dlaczego lord Dunmoor mnie, zwykłego znajomego z klubu, informuje o swych najintymniejszych sprawach.

— Ludzie nie powinni mówić o rzeczach, o których nie mają pojęcia. To bardzo często staje się powodem nieporozumień — dodał po chwili i następnie przeszedł na inny temat.

Doszliśmy w ten sposób do ulicy Ranelague, skąd przez pustkę dostaliśmy się do ogrodu i stanęliśmy przed jednopiętrowym budynkiem, odpowiadającym w zupełności opisom lorda. Na dole były oświetlone dwa okna i jedno na górze. Wszystkie pozostałe tonęły w mroku. Lord włożył rękę do kieszeni i krzyknął:

— Ach, jaki jestem roztargniony! Zapomniałem klucza!

Był widocznie bardzo zły na siebie i nacisnął guzik dzwonka. Minęła jedna minuta, dwie... Lord Dunmoor ponownie zadzwonił i znowu czekaliśmy. Przejmował nas mroźny wiatr. Lord Dunmoor tupnął nogą, mruknął: „Tego już za wiele!”... — i poraz trzeci nacisnął elektryczny guzik.

Z miejsca, na którym stałem dostrzegłem ociemniałą firankami postać kobiecą, prawdopodobnie lady Dunmoor. Siedziała przy kominku, odwrócona do nas plecami. Chciałem lordowi poradzic, by zapukał w okno, lecz zaniechałem zamiaru, sądząc, że lord pewnie tego sobie nie życzy. Lecz zdziwił mnie tylko spokój lady Dunmoor, która przecież musiała słyszeć głośnie dzwonięcie. Jaka francuska nawet z najwyższej arystokracji nie pofatygowalaby się, by otworzyć drzwi mężowi?

(d. c. n.)





KWIECIEŃ

16

Poniedziałek

Dziś: Benedykta W.  
Jutro: Aniceta, Roberta

Wschód słońca o g. 4.39  
Zachód słońca o g. 6.32  
Wschód ksi. o g. 3.14  
Zachód ksi. o g. 1.15  
Długość dnia: 13.46  
Przybyło dnia: 5.50

### Łodzianin skazany w Poznaniu

za podrabianie 5-cio złotych.

W swoim czasie donosiliśmy o aresztowaniu w Poznaniu łodzianina, niejakiego Rafalskiego Szymona, który schwytany został na gorącym uczynku podrabiania 5-złotowych banknotów.

Onegdaj Rafalski stanął przed sądem i skazany został na 3 lata więzienia. (b)

### Ofiary własnej nieostrożności.

Znowu dwa wypadki tramwajowe.

Wczoraj miały miejsce dwa niebezpieczne wypadki tramwajowe. Pierwszy z nich miał miejsce przy ul. Rokicińskiej 1.

Pod koła tramwaju linii Nr. 10, zdążającego w stronę Widzewa, dostał się przechodzący przez jezdnię 20-letni mieszkaniec Pabjanic, Moszek Chudy.

Uległ on ogólnym, dość ciężkim potłuczeniom, wobec czego zawiązano lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł go do szpitala miejskiego. (p)

Przed domem Nr. 44 przy ulicy Pomorskiej dostał się pod koła tramwaju linii Nr. 4 20-letni Mendel Laks, zamieszkały przy ulicy Zgierskiej 48. Wypadek mógłby mieć skutek tragiczny, gdyby nie przytomność umysłu motorniczego, który w porę zahamował bieg wagonu.

Do silnie potłuczonego przechodnia zawiązano pogotowie ratunkowe. (p)

### Zamach samobójczy podczas towarzyskiej wizyty.

Wczoraj 24-letni Edmund Cielecki, zamieszkały przy ulicy Piotrkowskiej 6 udał się z wizytą do znajomych państwa R., zamieszkałych przy ulicy Żeromskiego 29. W pewnej chwili wyjął z kieszeni buteleczkę z jodyną i wychylił jej zawartość.

Przerażeni państwo R. pospieszili mu pomocą, wzywając jednocześnie pogotowie ratunkowe. Przybyły lekarz, po przepłukaniu żołądka desperatowi, pozostawił go na miejscu w stanie bardzo osłabionym.

Przyczyna rozpaczliwego kroku Cieleckiego nie została ustalona, gdyż odmówił on udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień. (p)

### Dwżury antek.

Dziś, w nocy, dnia 16 kwietnia, dwżurują następujące apteki:

G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chadzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembelskiego (Andrzeja 26), A. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowskiej (ul. Brzezińska 56). (b)

### TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 7 m. 30 po raz 3-ci baśń japońska Klaburda „Święto kwitnącej wiśni”, która w dalszym ciągu grana będzie jutro, t. j. we wtorek oraz w czwartek. Wszystkie te przedstawienia po cenach popularnych (od 50 groszy do 6 zł.).

W środę „N. O. S.” (Nie ożenie się).

### TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 9 na przedstawieniu po cenach popularnych komedję francuską „Papa”.

### TEATR POPULARNY.

„KAZIMIERZ WIELKI I ESTERKA”. Zespół artystyczny teatru Popularnego przystąpił do prób z historycznego dramatu St. Kowalskiego „Kazimierz Wielki i Esterka”. Wczoraj będzie najbliższa premiera teatru przy ulicy Jagrodowej.

# Rozbudowa linii tramwajowych w Łodzi.

## Peryferje otrzymają bezpośrednie połączenie ze śródmieściem jeszcze w tym roku.

Most kolejowy na ul. Kilińskiego będzie zniesiony.—K.E.Ł. powiększy swój tabor i wybuduje nową remizę.

Jak się dowiadujemy, ustalony został definitywnie plan budowy nowych linii tramwajowych roku 1928. Ma on na celu przeważnie połączenie krańców miasta ze śródmieściem. Nowy tor przeprowadzony będzie od zbiegu ulic Targowej i Hrabiowskiej ulicami Kątną, Wólczańską, Czerwoną do Piotrkowskiej. Ułożone zostaną również szyny na ulicy Dąbrowskiej, na odcinku pomiędzy Rzgowską i Kilińskiego i dalej ulicą Kilińskiego do Napiórkowskiego. Również założony będzie nowy tor na ulicy Przędzalnianej pomiędzy ulicami Przejazd i Rokicińska.

Tor linii Nr. 4, biegnący ulicą Pomorską, przedłużony zostanie do ulicy Trębackiej. Od zbiegu ulic Radwańskiej i Żeromskiego biec będzie nowa linja do rzeźni miejskiej. Następnie tor biegnący ulicą Brzezińską, przedłużony zostanie przez aleję, prowadzącą na cmentarz żydowski, aż do cmentarzy katolickich. Wreszcie ulica Brzezińska połączona zostanie z ulicą Narutowicza linją, która biec będzie ulicami Franciszkańską i Kilińskiego.

Przedłużenie toru, biegnącego ulicą Kilińskiego do ulicy Przejazd, nie zosta-

nie dokonane w roku 1928 wskutek tego, iż przy zbiegu ulic Kilińskiego i Kolejnej znajduje się most kolejowy, zawieszony tak nisko nad jezdnią, że przeprowadzenie linii tramwajowej w tym miejscu jest niemożliwe.

Jak informuje nas naczelnik ruchu K. E. Ł. inż. Wróblewski, władze kolejowe postanowiły w roku 1929 przenieść dworzec towarowy na Polesie Widzewskie i tem samem znieść most nad ulicą Kilińskiego, wobec czego K. E. Ł. przystąpi natychmiast do układania na tym odcinku toru tramwajowego.

W związku z coraz to większym rozgałęzieniem się linii tramwajowych, dyrekcja K. E. Ł. postanowiła wnieść przy zbiegu ulic Kilińskiego i Dąbrowskiej dodatkową remizę tramwajową, obliczoną na pomieszczenie 200 wagonów na 22 torach. Przewidziane jest również w roku 1928 znaczne powiększenie taboru wagonowego: mianowicie dyrekcja K. E. Ł. zamierza sprowadzić jeszcze 26 wagonów nowego typu, które będą zamówione wyłącznie w fabrykach krajowych, ponieważ okazało się, że są one znacznie lepsze i tańsze od wiedeńskich. (p)

## Koncern banków zagranicznych

zakupił większość akcji tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu. — Akcje te wprowadzone zostaną na giełdę londyńską i nowojorską.

Jak się dowiadujemy, większość akcji Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu przeszła w ręce międzynarodowego konsorcjum, składającego się z banków: niemieckich, angielskich i amerykańskich.

Dotychczas najsilniej zaangażowany był w fabryce tej kapitał belgijski na sumę 19 i pół miliona złotych. Nabywie większości akcji największej fabryki sztucznego jedwabiu w Polsce przez kapitał angielski i amerykański dowodzi, że pol-

ski przemysł sztuczno-jedwabniczy wkrocza na nowe drogi rozwoju.

Na skutek ścisłej kontroli zagranicznej, fabryka tomaszowska zostanie całkowicie zmodernizowana. Wprowadzone w niej zostaną daleko idące ulepszenia techniczne, które wpłyną na wzmoczenie produkcji zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

Akcje tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu mają być wprowadzone na giełdy londyńską i nowojorską. (p)

## Paszport zagraniczny 250 zł.

Starostwo grodzkie otrzymało już okólnik w sprawie opłat za paszporty zagraniczne.

Łódzkie starostwo grodzkie otrzymało okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie pobierania opłat za paszporty zagraniczne. Na mocy rozporządzenia ministra skarbu, opłata za normalny paszport zagraniczny wynosi 250 zł., o czym już donosiliśmy w swoim czasie. Za zezwolenie na ponowny wyjazd opłata wynosić będzie również 250 zł.

Za paszport wielokrotny, wydawany w razie udowodnienia potrzeby częstych wyjazdów — 750 zł.; za ulgowe zezwolenie na ponowny wyjazd dla wyjeżdżających w celach handlowych, przemysłowych — 25 zł.; za paszport ulgowy — wielokrotny — 150 zł.; za paszport ulgowy wielokrotny w celach handlowych z terminem ważności rocznym — 200 zł.

Osobom udającym się w celu pracy zarobkowej oraz emigrantom kontynentalnym, wydają władze administracji ogólnej paszporty bezpłatne z rocznym terminem ważności na mocy zaświadczenia państwowych urzędów pośrednictwa

pracy, emigrantom zaś zamorskim na mocy zaświadczenia urzędu emigracyjnego. Emigranci tak kontynentalni, jak zamorscy winni oprócz tego przedstawić zaświadczenie odnośnego urzędu skarbowego, że nie zalegają w opłaceniu podatków.

Paszporty ulgowe jednorazowe i zezwolenia na ponowny wyjazd za opłatą 25 zł., jak również paszporty ulgowe wielokrotne za opłatą — 200 zł. mogą być wydawane przez władze administracyjne ogólnie osobom, udającym się zagranicę w celach handlowych i przemysłowych, o ile przedłożą każdorazowo zaświadczenie wojewódzkiego wydziału przemysłu i handlu względnie inż. przemysłowe na m. st. Warszawę, wydane za zgodą delegata władzy skarbowej. Zaświadczenie to ma stwierdzić, że wydanie ulgowego zezwolenia na ponowny wyjazd jest ze względów handlowych lub przemysłowych konieczne. (p)

## Krwawa tragedia rodzinna.

Pchnął nożem brata, który stanął w obronie matki.

W domu przy ulicy Miodrej 5 zamieszkuje rodzina niejakich Kempów, składająca się z matki, 57-letniej Rozalii, oraz dwóch synów, 21-letniego Henryka i 33-letniego Antoniego. Antoni Kemp przed paru laty ożenił się, jednakże po pewnym czasie

żona opuściła go i uciekła.

Wkrótce potem poznał Antoni Kempa niejaką Sabinę Rokowską, zamieszkałą przy ulicy 6-go Sierpnia 36, która została jego kochanką.

Kempa postanowił zamieszkać wspólnie z Rokowską w domowej matki, która jednak kategorycznie temu sprzeciwiła się. Z tego powodu pomiędzy Antonim Kempą a matką jego dochodziło do bardzo ostrych scysj.

W dniu wczorajszym

kłótnia przybrała gwałtowniejszy charakter.

Rozdrażniony Antoni w trakcie kłótni rzucił się na matkę i pobił ją dotkliwie. W obronie jej stanął młodszy syn, Henryk, co doprowadziło Antoniego do takiej wściekłości, że wydobytym nożem ugodził brata swego w pierś w okolicę serca.

Brocząc krwią, padł Henryk Kempa na ziemię, zaś wyrodny brat, po dokonaniu ohydnych czynu, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Do ciężko rannego syna zawiązała zrozpaczona matka pogotowie kasy chorych. Powiadomiona o kainowej rozprawie policja wdrożyła za zbiegłym Antonim Kempą energiczny pościg. (p)

## Wykrycie fałszerzy 500 złotych

„Pracowali” przy pomocy precyzyjnego aparatu mikrograficznego.

Z Poznania donoszą:

Wytropiono tu szajkę fałszerzy banknotów 500złotowych, które dopiero niedawno puszczono w ruch.

Ponieważ Bank Polski wydał ostrzeżenie przed fałszywkami, kupcy zwracali baczna uwagę przy płaceniu im 500 złotychkami, które niestety mało kto płaci.

Zdemaskowano też w Toruniu niejakiego Nietrzebke z Poznania w chwili, gdy płacił jakich rachunek banknotem 500-złotowym.

Przy aresztowanym znaleziono kilkanaście sztuk 500-złotowych fałszywków. W mieszkaniu jego w Poznaniu znaleziono zakonspirowaną drukarenkę banknotów z precyzyjnym aparatem mikrograficznym.

Równocześnie aresztowany został w Poznaniu krawiec Żurek, który niedawno ukończył odsiadanie kary więzienia za fałszowanie 5-złotówke.

Po wyjściu z więzienia Żurek wszedł w kontakt z nową szajką fałszerzy.



### PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieży marjańskiej w Krakowie, komunikaty, koncert płyt gramofonowych.

15.30 — Odczyt dla maturzystów.

16.25 — Tygodniowy przegląd komunikacyjny.

16.40 — Odczyt p. t. „Chemja a obrona kraju”.

17.20 — Odczyt p. t. „Bionomia, a prowadzenie wycieczek zoologicznych”.

17.45 — Transmisja z Poznania.

18.30 — Program dla dzieci.

19.05 — Komunikat rolniczy.

19.15 — Rozmaitości.

19.35 — Lekcja języka francuskiego.

20.00 — Odczyt organizowany przez prezydium rady ministrów.

20.30 — Koncert wieczorny.

22.00 — Sygnał czasu i komunikaty.

### PROPAGANDA POLSKA PRZEZ RADIO

W DANII.

W tygodniu świątecznym stacja nadawcza w Kopenhadze nadawała audycje poświęconą muzyce polskiej, na którą złożyły się utwory Moniuszki i Szopena.

Przechodząc przez ulicę rozstrzygnij się uważnie, unikaj niebezpieczeństwa i śmierci.



# SPLENDID

**Dziś**

UROCZYSTA PREMIERA!

**Dziś**

WSPANIAŁEGO, PEŁNEGO OLŚNIEWAJĄCYCH MOMENTÓW FILMU

# DAMA W WAGONIE SYPIALNYM

Podług najpoczytniejszego arcydzieła MAURycego DEKOBRY „LA MADONNE DE SLEEPINGS“

W rolach głównych przedwcześnie zmarła w tragicznych okolicznościach

**Claude France** jako propagatorka „Kultu nagości“ w tańcu

Wyjątkowo urozmaicona akcja, rozgrywająca się w Londynie, Berlinie, na Kaukazie i bolszewickiej Rosji.

Niesamowite przygody arystokraty w „Raju bolszewickim“ — W kazamatach czerezwyczajki.

Metody postępowania emisariuszy bolszewickich.

Orkiestra muzyczna pod batutą A. CZUDNOWSKIEGO.

**POCZĄTEK SEANSÓW O GODZ. 4.30 PO POŁ.**

## CASINO

Produkcja filmowa r. 1928.

Dzieje kobiety, w której sploty się najpotworniejsze instynkty ludzkie pod tyt.

# ALRAUNE

według słynnej powieści H. H. Ewersa

Realizacja HENRYK GALEEN

(twórca „Golem“ i „Studenta z Pragi“).

**OSOBY**

Alraune — — — —	BRYGIDA HELM
Prof. Ten Brinken — —	PAWEŁ WEGENER
Frank Braun, jego siostrzeniec	IWAN PETROWICZ
Prostytutka — — — —	MIA PANKAU
Morderca — — — —	GEORG JOHN
Dziewczynka z ulicy — —	VALESKA GERT
Woli Gontram — — — —	WOLFGANG ZILZER
Magik — — — —	LOUIS RALPH
Książę — — — —	JOHN LODER
Człowiek w barze — — —	HEINRICH SCHROTH
Człowiek w pociągu — —	ALEKSANDER SASCHA

## „ALRAUNE“

TO CÓRKA PROSTYTUTKI I WISIELCA

istota sztucznie powołana do życia przez prof. TEN BRINKENA, która sieje wokół siebie zniszczenie i staje się przyczyną klęsk otoczenia, szalejącego z miłości dla kobiety—demon.

**Początek seansów o godz. 4.30 po poł.**

### Doktor Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów  
leczenie lampą kwarc.

Andrzeja Nr. 2  
Tel. 32-28.

Godziny przyjęć  
od 1.30-2.30 dla Pań  
od 6-8 dla Panów  
Wniedziele i święta  
od 10-12

### Dr. med. BRAUN

Południowa № 23  
tel. 40-26

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
leczenie światłem, (Lampa kwarcowa)  
przyjmuje od 9-11  
rano i od 5-8 pp

### Dr. med. W. Jagunowski

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe  
Gdańska 42.

Przyjmuje:  
od 9 do 10<sup>1/2</sup> r. od  
1-2 45 pp. i od 8-9

### Lekarz - Gęstysta F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294  
codziennie od godz.  
2-7 wiecz

### Uczennice

do pracowni damskiej bielizny mogą się zgłosić Rudomin, Piotrkowska 114.

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863. EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD

**KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY**

WYDIEĆ MOŻNA NA MIEJSKU, DOSTAĆ DO DOMU NA ŻĄDANIE



UL. NARUTO WICZA (DZIEŁNA) 6, TEL. № 4640.

### LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinetu dentystycznego przy Górnym Rynku.  
Piotrkowska 294, tel. 22-89  
przy przystanku tramw. pabianickich)  
przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-11 po poł. Szczepienie ospy, analizy (mózu, katu, krwi, płwocin etc.) operacje opatrunki.

### Porada 3 złote

Wizyty na miejscu  
Zabiegi i operacje od umowy. Kapiele świetlne. Nasświetlanie lampą kwarcową. Koentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i masy.

W niedziele święta do godz 2 po p.

### Miejski Kinematograf Oświatowy.

Dzisiaj i dni następnych! Dla dorosłych:

## CHANG

Dla młodzieży:

### Chaplin robi karierę i jako bokser

Sklep spożywczy do sprzedania przyległe dwa pokoje z kuchnią, ul. Słowiańska Nr. 20 16

Poszukuję posady magazyniera lub ekspedientki i t. p. Mogę złożyć 500 zł. kaucji. Oferty „A. B. R.“ 17

Przedam sklep spożywczy z urządzeniem wraz z pokojem i kuchnią. Wiad. w sklepie przy ul. Abramowskiego Nr. 26. 16 B. R.“ 17

Na wypłatę! Białe towary: Purpur, Matracowe, Obrusy, Ręczniki, Koldry, Kapy, Chumoblowane do wyściełki, Sciereczki, nacięcia. Andrzej 43 Zefiry, Chodniki m. 13, tel. 64-21.

Na wypłatę! Białe towary: Purpur, Matracowe, Obrusy, Ręczniki, Koldry, Kapy, Chumoblowane do wyściełki, Sciereczki, nacięcia. Andrzej 43 Zefiry, Chodniki m. 13, tel. 64-21.

Inteligentna panna przyjmie posadę do dziecka na przychodnię pod H. K.

Energiczny pielęgniarz do chorego poszukiwany. Oferty sub „Kawaler“ 17

Na wypłatę! Białe towary: Purpur, Matracowe, Obrusy, Ręczniki, Koldry, Kapy, Chumoblowane do wyściełki, Sciereczki, nacięcia. Andrzej 43 Zefiry, Chodniki m. 13, tel. 64-21.

Inteligentna panna przyjmie posadę do dziecka na przychodnię pod H. K.

Energiczny pielęgniarz do chorego poszukiwany. Oferty sub „Kawaler“ 17

Na wypłatę! Białe towary: Purpur, Matracowe, Obrusy, Ręczniki, Koldry, Kapy, Chumoblowane do wyściełki, Sciereczki, nacięcia. Andrzej 43 Zefiry, Chodniki m. 13, tel. 64-21.

Inteligentna panna przyjmie posadę do dziecka na przychodnię pod H. K.

Energiczny pielęgniarz do chorego poszukiwany. Oferty sub „Kawaler“ 17

Na wypłatę! Białe towary: Purpur, Matracowe, Obrusy, Ręczniki, Koldry, Kapy, Chumoblowane do wyściełki, Sciereczki, nacięcia. Andrzej 43 Zefiry, Chodniki m. 13, tel. 64-21.

Inteligentna panna przyjmie posadę do dziecka na przychodnię pod H. K.

Energiczny pielęgniarz do chorego poszukiwany. Oferty sub „Kawaler“ 17

Na wypłatę! Białe towary: Purpur, Matracowe, Obrusy, Ręczniki, Koldry, Kapy, Chumoblowane do wyściełki, Sciereczki, nacięcia. Andrzej 43 Zefiry, Chodniki m. 13, tel. 64-21.

Inteligentna panna przyjmie posadę do dziecka na przychodnię pod H. K.

Energiczny pielęgniarz do chorego poszukiwany. Oferty sub „Kawaler“ 17

### Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalt). NEKRÓLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szp.). Zarecz. i zaślub. po ekście 10 zł. Zamiesz. owe 50 pr. Zagr. o 10) je

Łrożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie o dpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Przedmowa do wszystkich dodatków wynosi w Łodzi „Dziennik Republiki“ zł. 4.50, za odnośnienie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicą zł. 7.20. „Express“ i „Republika“ wraz z odnośnieniem 6 złotych.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smółki.

W drukarni „Republika“ ul. 2 ogł. 204. Piotrkowska 42 i 44.